

Moje studia na Politechnice Częstochowskiej

wspomnienia

"sztandar dla KUL-u, odznaka dla E. Gierka"

Końcem lipca 1957 r. ubiegałem się o przyjęcie na 1 rok studiów na Politechnice Częstochowskiej, w ramach dodatkowych miejsc. W Dziekanacie Wydziału Budowy Maszyn, złożyłem stosowne podanie wraz z załączonym zaświadczeniem o pozytywnym zdaniu egzaminu na AGH w Krakowie i nie przyjęciu mnie z powodu braku miejsc.

Pani "Dziekanka", poinformowała mnie, że na te dodatkowe miejsca, w zasadzie mają być przyjęci kandydaci z Politechniki Śląskiej, którzy również pozytywnie zdali egzamin wstępny; ale decyzja należy do Pana Dziekana, który będzie za dwie, trzy godziny i poradziła mi, żebym na ten czas poszedł sobie na Jasną Górę. Tak też uczyniłem. Pierwszy raz w życiu byłem w sanktuarium Matki Boskiej Królowej Polski, gdzie, (*później, w czasie studiów bardzo często bywałem*) pomodliłem się o przyjęcie na studia. W Dziekanacie dowiedziałem się, że Pan Dziekan, w zasadzie sprawę załatwił pozytywnie, jednak ostateczną decyzję podejmie po otrzymaniu moich akt z AGH. Decyzję otrzymam na piśmie do domu. Równocześnie, polecił Pani Janinie w sekretariacie, abym złożył wniosek o akademik i stołówkę, o ile jestem tym zainteresowany. Pani "Dziekanka" bardzo przychylnie rozmawiała ze mną i pomogła mi, napisać stosowne podania. Wyjechałem do domu, szczęśliwy.

Studia rozpocząłem 1 października 1957r. otrzymałem pełną stołówkę (śniadania, obiady, kolacje) oraz miejsce w akademiku, w pokoju 6 osobowym, gdzie liczba lokatorów systematycznie się zmniejszała. Życie pokazało, że studenci dodatkowo przyjęci, - znaleźli się na 1 roku w utworzonej dodatkowej grupie- najlepiej sobie radzili i w komplecie ukończyli Uczelnię. Tradycyjnie wszyscy studenci na 1 roku zostali zapisali się do Zrzeszenia Studentów Polskich., organizacji wówczas o charakterze socjalnym, kulturalnym i turystycznym. Do organizacji politycznych typu ZMS należeli tylko nieliczni, a ich działalność na Uczelni była śladowa. Do, ks. Kuśnierza w Częstochowie, - zakonnika-, poleconego przez szkolnego katechetę z Czechowic -Dziedzic, również Jezuitę - , wybrałem się dopiero po Wszystkich Świętych. Potrzebny był oddech, bo na Uczelni wszystko było nowe, trzeba było zapoznać się z lokalizacją zajęć (wykłady, laboratoria, ćwiczenia, studium wojskowe, koledzy), w ogóle nowe otoczenie. Okazało się że w klasztorze Ojcowie, dobrze grają w ping-ponga, w którym miałem drobne sukcesy i w ogóle, jest sympatycznie. Dowiedziałem się, że tutejsi Jezuici pełnią pewną formę duszpasterstwa akademickiego, z formą pomocy socjalnej. Często, przez cały okres studiów, odwiedzałem ks. Kuśnierza, nie należąc formalnie do stowarzyszenia. Na początku drugiego roku na Politechnice, w listopadzie w 1958r, Ojciec Kuśnierz zaproponował mi udział w poczcie sztandarowym, do ofiarowanego przez Diecezję Częstochowską, sztandaru dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Oczywiście, zgodziłem się. Sztandar został poświęcony na uroczystej mszy św. w Kaplicy Jasnogórskiej, przed cudownym obrazem Matki Boskiej.

Poczet sztandarowy pięcioosobowy - (3 studentów i 2 studentki w czapkach akademickich i z szarfami, które otrzymaliśmy od "opiekuna" ks. Kuśnierza, po kolacji w klasztorze, wyjechał wraz z biskupem diecezjalnym, nocnym pociągiem do Lublina na uroczystości 40-lecia KUL-u

Po oficjalnych uroczystościach na których przekazaliśmy sztandar KUL-owi, jako oficjalni goście,- pomimo że studenci-, zaproszeni zostaliśmy na raut rektorski, gdzie spotkałem całą hierarchię Kościoła katolickiego w Polsce oraz wiele wybitnych Osób. Pamiętam, że po powrocie, na Politechnice , były jakieś poszukiwania studentów, uczestników tych uroczystości, ale bez rezultatu - dostaliśmy polecenie, ażeby nikomu się nie chwalić z tego wydarzenia i zachować całą sprawę w tajemnicy. Na I roku, zostałem wybrany przez kolegów na przedstawiciela do Rady Uczelnianej ZSP. Interesowała mnie działalność kulturalna. Brałem czynny udział w działalności Studenckiego Klubu Filutek w Domu Studenckim nr 1. oraz w innych imprezach kulturalnych na Uczelni. Na trzecim roku, po rezygnacji kol. Uklańskiego z KW RU ZSP zostałem wybrany na kierownika Komisji Kultury RU ZSP i odtąd działalność społeczna, w dziedzinie kultury studenckiej stała się moją pasją. W tym czasie na uczelni działał już Zespół Taneczny prowadzony przez kol. G. Lipowskiego, który uczestniczył w Festiwalu we Francji w Grenoble , a później w Ogólnopolskim Festiwalu Studenckim ZSP w Gdańsku, a także w ramach wymiany zagranicznej ZSP występował w Gruzji. a także, Studencki Zespół Satyryczny "Bambino", Dyskusyjny Klub Filmowy oraz Klub Filutek, gdzie odbywały się spotkania z "ciekawymi ludźmi", wieczorki taneczne, wystawy tematyczne, oraz koleżeńskie spotkanie przy kawie. W tej działalności kulturalno- artystycznej wyróżniali się m. innymi koledzy. A. Bińkowski, A. Żelazny, Z.Sroczyński oraz z zewnątrz , J. Mielczarek, J. Sołtysik. Działalność Komisji kultury sprowadzała się przede wszystkim do wspomagania inicjatyw studenckich, udzielania pomocy organizacyjnej, i wydobywania środków materialnych od władz Uczelni, które dla tej działalności studenckiej były wyjątkowo przychylne. Komisja kultury ZSP , podjęła próby utworzenia akademickiego chóru, zespołu recytatorskiego oraz zespołu muzycznego . W DS-5 powstał Klub studencki "Kiks". Szczególną troską otoczono radiowęzeł, który w 1961 został przekształcony w Radio Pryzmaty , gdzie wyjątkowym zaangażowaniem wykazał się kol. M. Pietroń. Na uroczystościach X lecia utworzenia Politechniki, całą część artystyczną wykonały własne zespoły artystyczne,- podobnie było na uroczystościach inauguracyjnych rozpoczęcia roku akademickiego oraz na innych okazyjnych ogólnouczelnianych imprezach. Wyprowadzanie Wydziału Włókienniczego z Politechniki Częstochowskiej, do Łodzi, niekorzystnie wpłynęło na działalność kulturalną. Na tym Wydziale studiowało bardzo dużo koleżanek i ich brak powodował, że Uczelnia stawała się "męska". i z konieczności zaistniała potrzeba szerszego otwarcia się na "miasto".

Rok 1961w RU ZSP był szczególnie bogaty w różnorodną, studencką działalność kulturalną ale także w działalność związaną z troską o istnienie w ogóle Politechniki Częstochowskiej. Podjęto inicjatywę odznaczenia I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR, E. Gierka, Złotą odznaką ZSP., ażeby zdobyć jego przychylność dla naszej Uczelni. Udało się uzyskać akceptację tego przedsięwzięcia w Radzie Naczelnej ZSP w Warszawie, i z okazji noworocznych życzeń, z upoważnienia Rady Naczelnej, w ramach delegacji uczelnianej z J.M Rektorem prof. W. Sakwą, wręczyłem Honorową Złotą Odznakę ZSP , Edwardowi Gierkowi. Na początku roku akademickiego 1961/62. po wakacyjnej praktyce w Coventry Climax w Angli, postanowiłem ograniczyć działalność społeczną na rzecz nauki, gdyż był to już IX semestr i to, na specjalizacji energetycznej. Tymczasem, w gronie uczelnianych działaczy , ZSP, w kulturze, dla wyróżnienia Uczelni na akademickim krajowym rynku, a także na III rocznicę Klubu Filutek, zrodziła się inicjatywa zorganizowania ogólnokrajowej imprezy , jakiej dotychczas, nie było w kulturze studenckiej. Wybrano propozycję Przeglądu piosenki studenckiej. Po wstępnej akceptacji przez Władze Uczelni, na Plenum Komisji

Kultury RN ZSP w Warszawie, przedstawiłem propozycję zorganizowania Przeglądu piosenek teatrów i kabaretów studenckich przez Politechnikę w Częstochowie.

Propozycja została przyjęta i wpisana do rejestru ogólnopolskich imprez studenckich na bieżący rok akademicki. Wstępnie przyjęto termin styczniowy 1962r. Dla organizacji Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenek i Piosenkarzy z Kabaretów i Teatrów Studenckich, powołano Komitet Organizacyjny z przewodniczącym Romanem Paluchem. Czasu było bardzo mało. Uzyskano potwierdzenie udziału w Przeglądzie najważniejszych krajowych studenckich Teatrów i Kabaretów: (STS, Cyrulik, Pstrąg, Cytryna, To-Tu, Bluff, Kompleks 13, Stodoła , Bambino ...) Z uwagi na rangę ogólnopolską imprezy, a także z uwagi na względy organizacyjne i społeczno-polityczne, powołano Komitet Honorowy z Jego Magnificencją profesorem Wacławem Sakwą jako przewodniczącym. Komitet Organizacyjny, zbierał się codziennie; sprawdzając i rozliczając poszczególne tematy (powołanie jury, logistyka, sponsorzy, suveniry, cenzura, prasa, radio ...). W dniu 13 stycznia 1962 r , przy pełnej sali w Teatrze im. A. Mickiewicza, rozpoczął się konkursowy Przegląd. Jury, pod przewodnictwem S. R. Dobrowolskiego , przyznało I nagrodę Aleksandrowi Nizowiczowi z kabaretu Kompleks 13 ze Szczecina, za piosenkę "Iwan i kwiatki". Każdy uczestnik Przeglądu otrzymał medal okazyjny wybity w warsztatach Politechniki. Przegląd zakończył się pełnym sukcesem artystycznym i organizacyjnym. Okazało się ,że jest zapotrzebowanie na tego typu ogólnopolską imprezę, i konkurs piosenki studenckiej został kontynuowany przez ZSP , już jako Festiwal, w Krakowie. W uznaniu dotychczasowej działalności w kulturze studenckiej, a przede wszystkim za organizację Przeglądu, otrzymałem Złotą odznakę ZSP wręczoną mi na uroczystości inauguracyjnej kolejnego roku akademicki Politechniki. Po zakończeniu Przeglądu, wycofałem się z czynnego życia kulturalnego na Uczelni, nadrabiając zaległości w nauce, dołączając do kolegów przygotowujących prace dyplomowe, które obroniliśmy jeszcze w 1962r.

Zdobyta wiedza na Uczelni, i doświadczenie z działalności w ZSP, zaprocentowały w życiu zawodowym. Miałem konkretne propozycje zostania etatowym działaczem w RN ZSP, ale wybrałem pracę inżynierską, która dała mi wiele zadowolenia i satysfakcji, i dzisiaj po latach, nie żałuję. W pracy zawodowej, kierowałem wielkimi inwestycjami energetycznymi w kraju i za granicą, w ramach Energomontażu -Płd. Katowice, w którym osiągnąłem stanowisko Naczelnego Inżyniera- I z-cy dyr. , a za udział w budowie i uruchomieniu Elektrowni Wodnej Porąbka - Żar , pierwszej w Polsce, podziemnej elektrowni szczytowo -pompowej, **otrzymałem Nagrodę Państwową II st w dziedzinie techniki.** Kiedy piszę to wspomnienie, i patrzę wstecz, i to , z łezką w oku - a jestem już po osiemdziesiątce - zaliczam czas studiów na Politechnice do najlepszych lat w moim życiu.



Autor -19.12.1962r -dyplom



KUL Lublin poczet sztandarowy z Politechniki Czestochowskiej



KUL Lublin 9.11.1958 , ks.Kuśnierz,R.Paluch, Z.Karpiński

Złota Odznaka ZSP wręczona E. Gierkowi



STS "Bambino



KOMITET NAGRÓD PAŃSTWOWYCH

PRZYZNAŁ

Mgr. inż. Romanowi Paluchowi

NAGRODĘ ZESPOŁOWĄ DRUGIEGO STOPNIA

W DZIEDZINIE TECHNIKI

za udział w zaprojektowaniu, wybudowaniu
i uruchomieniu elektrowni pompowo-szczytowej
Porąbka - Zar.

SEKRETARZ
KOMITETU NAGRÓD PAŃSTWOWYCH

PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU NAGRÓD PAŃSTWOWYCH

WARSZAWA

DATA 22 LIPCA

1984

ROKU